

TYDZIEŃ IV, DZIEŃ 1. J 20, 19-23

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

- **Stając w obecności Bożej uczynmy znak krzyża.**
- **Wzbudźmy intencje prosząc,**
aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie...**
uczniów zamkniętych w wieczerniku, zaleknionych, smutnych.
- **Prośmy...**
o doświadczenie spotkania Zmartwychwstałego Jezusa.
- **Rozpocznijmy rozważanie Słowa Bożego.**

Punkt 1.

Jezus przychodzi do zaleknionych, wystraszonych uczniów zamkniętych w pozornie bezpiecznym wieczerniku. Na zewnątrz jest zły świat, ludzie, którzy ukrzyżowali Jezusa, a tutaj, w wieczerniku jest wspomnienie bycia z Jezusem, Jego słów, Jego serdecznych gestów.

Punkt 2.

Jezus mówi „pokój wam”. Powtarza to dwukrotnie. To On jest tym pokojem, On uwalnia od lęku i bezradności, przynosi prawdziwą radość wiary. Czy zwracam się do Jezusa w chwilach niepokoju i zagubienia?

Punkt 3.

Zmartwychwstały Jezus każe wyjść z wiecznika. On nie jest tylko wspomnieniem. On jest żywy i działa w świecie poprzez swoich uczniów. Apostołowie zostają posłani do świata. Ci sami ludzie, którzy w godzinie próby zawiedli, i porzucili swojego Mistrza, zostają teraz zaproszeni do podjęcia misji. Bóg nie wybiera doskonałych, najlepszych, najskuteczniejszych. Wybiera słabych, ale daje im moc Ducha Świętego. Jaka jest moja odpowiedź na takie zaproszenie.

➤ **Zakończmy rozważanie...**

osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówmy „Ojcze nasz”.